CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 155 (8383) | Sobota, dnia 10 lipca 1926 r. | Rok XXXIV

Z Sejmu.

WARSZAWA, 9. Poseł Dębski zwołał na dziś komisję spraw zagranicznych, która zajmie się podziałem referatów w sprawie umów i konwencji, które ostatnio wpłynęły do Sejmu.

Przypuszczalnie minister spraw zagr. Zaleski nie wygłosi dziś żadnego przemówienia. Przemówienia ministra spodziewać się należy na następnem posiedzeniu komisji, prawdopodobnie w następnym tygodniu.

Dzisiaj po południu o godzinie 4 zbiera się poraz pierwszy komisja konstytucyjna, która wysłucha referatu posła Chacińskiego o wniosku rządowym, dotyczącym zmian konstytucji.

Dowiadujemy się, że poseł Chaciński przedstawi jednocześnie wnioski poselskie w tej samej materji, jako poprawki i uzupełnienia.

Jak wiadomo, wnioski poselskie nie wymagają w myśl regulaminu odesłania w pierwszem czytaniu przez plenum Izby do komisji.

Prócz tego referować ma osobno wniosek Piasta poseł Erdman. Wniosek PPS. o rozwiązaniu Sejmu, którego referentem jest pos. Niedziałkowski, załatwiony będzie przez komisję dopiero po załatwieniu zmian konstytucji.

Dziś komisja konstytucyjna ukończy dyskusję generalną.

W ciągu wczorajszego przedpołudnia obradowała komisja budżetowa nad referatem posła Łypacewicza i Rymara o Najwyższej Izbie Kontroli Państwa oraz nad innemi wnioskami poselskiemi.

O godzinie 9 rano obradowała komisja administracyjna, odbywając w dalszym ciągu drugie czytanie ustawy o gminie miejskiej.

Starania Dubadecji o postawienie b. min. spraw wojsk. Malczewskiego przed Trybunałem Stanu.

WARSZAWA, 9. Kur. Wiecz. dowiaduje się że klub Dubadecji stara się od kilku dni o zebranie w sejmie potrzebnej ilości 100 podpisów celem postawienia b. ministra spraw wojskowych Malczewskiego, który w czasie przełomu majowego czynnie znieważał wojskowych, w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu.

Starania Dubadecji mają na celu, aby gen. Malczewskiego wydobyć z pod jurysdykcji wojskowej i sprawę jego skierować do Trybunału Stanu.

Dowiadujemy się jednocześnie, że w sprawie tej rozmawiał poseł Dubanowicz z ministrem sprawiedliwości, Makowskim, starając się, żeby rząd sam z własnej inicjatywy przekazał sprawę gen. Malczewskiego Trybunałowi Stanu.

Oszustwo na szkodę skarbu polskiego.

KATOWICE, 9. Z polecenia prokuratora katowickiego skonfiskowano książki buchalteryjne w oddziale katowickim tow. Siemens i S-ka. Ustalono bowiem, że oddział ten zawierał tranzakcje w Polsce, a księgował je w oddziale gliwickim, pragnąc w ten sposób uniknąć płacenia podatków skarbowi polskiemu. Szczegóły sprawy trzymane są w tajemnicy, wiadomo jest tylko, że szkody, jakie skarb państwa poniósł z tego powodu, sięgają kilkuset tysięcy złotych.

Przeciw wyzyskowi Ameryki.

PARYŻ, 9. W dniu wczorajszym podczas dyskusji nad planami sanacyjnemi Brianda — Caillaux przemawiał pierwszy Franclin Bouillon, który w ostry sposób krytykował projekty obecnego rządu.

Przedewszystkiem poddał druzgocącej krytyce konwencję waszyngtońską, która jest dla Francji katastrofalną. Suma, którą Francja ma spłacić Ameryce, jest zbyt wysoka, następnie konwencja ta nie posiada klauzuli zabezpieczającej interesy francuskie w łączności z planem Dawesa i spłatami reparacyjnemi niemieckiemi. Trzeci punkt nie słychanie niebezpieczny dla Francji jest ten, że Ameryka domaga się skomercjalizowania francuskich długów, t. j. aby francuskie obligacje były puszczone na giełdy międzynarodowe. Zdaniem Bouillona może zdarzyć się taki wypadek, że Niemcy skupią obligacje Francji i Francja będzie skutkiem tego dłużnikiem Niemiec.

Bouillon w mowie swojej podkreślił udział Francuzów w wojnie o niepodległość Stanów i uważał stanowisko amerykańskie za niemożliwe do przyjęcia dla Francji.

Ameryka Włochom darowała 70 proc. ich długów, Francji natomiast tylko około 50 proc.

Potworne straty.

LONDYN, 9. Jeden z najpoważniejszych organów liberalnych „Westminster Gazette" oblicza dokładnie straty, jakie poniosła Anglja na skutek strajku węglowego od dnia 1-go maja r. b. Straty te nie wliczając tu szkód, jakie przyniósł 12-dniowy strajk generalny, można oszacować na 500 miljonów funtów szterlingów.

P. Sujkowski mianowany min. oświaty.

WARSZAWA, 9. Na wniosek prezesa Rady ministrów p. prezydent Rzplitej zwolnił prof. Józefa Mikułowskiego-Pomorskiego z kierownictwa ministerstwa W. R. i O. P. i zamianował na ministra tegoż resortu p. Antoniego Sujkowskiego, naczelnika wydziału w głównym urzędzie statystycznym.

Ładna perspektywa.

RZYM, 9. Profesor Bendandi, kierownik stacji sejsmologicznej w Faenza, oświadczył, że dotychczasowe trzęsienia ziemi są zapowiedzią znacznie silniejszych wstrząśnień, których oczekiwać należy w dniach najbliższych. Już od kilku dni grozi ogólne podniesienie się skorupy ziemskiej, któremu musi oczywiście towarzyszyć trzęsienie. Pierwsze trzęsienie ziemi przewidywane było na pierwsze dni lipca, poczem nastąpią dalsze w dniach 9, 11 i 13 lipca. Ośrodek trzęsienia ziemi znajdować się będzie na wyspie Sumatrze. Również i w Europie południowej i wschodniej oraz na wybrzeżu Europy do Alaski oczekiwane są trzęsienia ziemi. Pozatem spodziewane są silne trzęsienia ziemi w drugiej połowie lipca.

Marsz. Piłsudski przenosi się do Belwederu.

WARSZAWA, 9. Wczoraj została przeniesiona z ulicy Królewskiej do Belwederu kancelarja gabinetu Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W kołach wojskowych opowiadają, że wkrótce marsz. Piłsudski ma zamiar ustąpić ze stanowiska ministra spraw wojskowych, a obejmie stanowisko generalnego inspektora armji, który to urząd ma powstać w drodze dekretu p. Prezydenta. Na stanowisko ministra spraw wojskowych o ileby to się urzeczywistniło, powołanoby gen. Żeligowskiego.

Wojewodą łódzkim ma być p. Jaszczołt.

WARSZAWA, 9. Wojewodą łódzkim na miejsce p. Darowskiego ma być mianowany p. Jaszczołt szef departamentu bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Wioślarska wycieczka Warszawa — Gdańsk.

PŁOCK, 9. W dniu onegdajszym wyjechało z Warszawy 10 osad. Nocowano w Czerwińsku, z którego wyruszono o godz. 5 rano. Do Płocka osady przybyły o godz. 10, przyczem w Płocku przyłączyły się osady wojskowe z Grodna i Pińska oraz jedna osada miejscowa.

Zjazd chirurgów polskich.

WARSZAWA, 9. Wczoraj w klinice chirurgicznej przy szpitalu Dz. Jezus otwarty został XXIII zjazd chirurgów polskich, na który przybyło kilkuset lekarzy z całej Polski i 1 delegat lekarzy czeskich. Zjazd otworzył prof. Leśniowski w obecności dziekana wydz. lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego prof. Adama Czyżewicza i prezydenta miasta Jabłońskiego.

Zjazd potrwa 3 dni.

Bilety kolejowe podrożeją o 25 proc.

WARSZAWA, 9. Wedle wiadomości z wiarogodnego źródła, ministerstwo kolei ma w najbliższych dniach przystąpić do opracowania nowej taryfy osobowej i towarowej. Nowa taryfa osobowa ma być wyższa od obecnej o 25% i wejdzie w życie z dniem 1 sierpnia. Również taryfa towarowa ma być podniesiona w tym samym stopniu.

Włochy pośredniczą między Rumunją a Sowietami.

LONDYN, 9. Jak donosi „Daily Telegr.", rząd włoski podjął kroki w kierunku doprowadzenia do porozumienia między sowietami a Rumunją. Gdyby zarysowały się widoki zadowalniającego uregulowania sprawy besarabskiej, Averescu przyjechałby we wrześniu do Rzymu, gdzie w tym czasie oczekiwany jest Cziczerin dla konferowania z Mussolinim

Dziennik zwraca uwagę, że w ostatnich czasach znacznie zmniejszyły się tarcia pograniczne rumuńsko-rosyjskie.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 9. Tendencja dla dolara słabsza, w obrotach prywatnych dolar w żądaniu 9.27. Rubel złoty — 4.87.

50-LECIE WOJNY O NIEPODLEGŁOŚĆ SERBJI.

(Korespondencja własna).

Białogród w lipcu.

Dnia 3 lipca rb. upłynęło 50 lat od wybuchu pierwszego powstania zbrojnego Serbów. Rok 1876 stanowi niejako zapoczątkowanie łańcucha donioslych wydarzeń i uciążliwej walki dzielnego narodu serbskiego przeciwko tureckiemu ciemiężcy, — walki, która ostatecznie doprowadziła do zupełnej niepodległości narodu jugosłowiańskiego i do stworzenia wielkiej zjednoczonej Jugosławji. W roku 1876, jak zresztą i podczas wydarzeń późniejszych, odgrywała Rosja poważną rolę w życiu Słowian południowych. Rok 1876 był również zapoczątkowaniem olbrzymiego wprost rozwoju ruchu słowiańskiego w Rosji. W czasach tych były rosyjskie sfery rządzące oraz arystokracja rosyjska wyznawcami kultury zachodniej, podczas gdy t. zw. „słowianofile" posiadali swych zwolenników w szerokich warstwach ludności rosyjskiej. Ruch słowianofilski był zjawiskiem żywiołowym, a nacechowany był serdeczną szczerością, nic więc dziwnego, że z takim entuzjazmem pośpieszył naród rosyjski z pomocą walczącym o swą niepodległość braciom jugosłowiańskim. — Kiedy w roku 1876 wybuchło w Serbji powstanie wyruszył niezwłocznie generał rosyjski Czerniajew do Serbji. Pomimo, iż miał on do dyspozycji bardzo skromny, bo zaledwie 5.000 rubli liczący kapitał, udało mu się w przeciągu krótkiego dość czasu sformować drużyny ochotnicze, które wraz z powstańcami serbskiemi walczyły przeciwko Turkom. Jednocześnie prowadzi w Rosji energiczną akcję komitet słowiański celem zyskania środków na popieranie Serbów. Walka rosyjsko serbskich formacji ochotniczych z daleko silniejszym nieprzyjacielem była bardzo uciążliwa. Jak wiadomo zgodziła się ostatecznie Turcja pod naciskiem Rosji do zawarcia pokoju, w wyniku którego uzyskała Serbja swą niepodległość. Jednakże już po roku doszło do nowej wojny, a tym razem wzięła w niej czynny udział i Rosja, zdobyła wolność i niepodległość Serbji i Bułgarji. Ale to było możliwe jedynie dzięki temu, że wypadki z r. 1876 przygotowały naród rosyjski do spełnienia tej wielkiej misji historycznej

Nie wielu weteranom powstania serbskiego sądzonem było wziąć udział w tegorocznych uroczystościach jubileuszowych. Zaledwie kilkudziesięciu powstańców serbskich pozostało dotychczas przy życiu; wymienić tu należy przedewszystkiem obecnego dyrektora jugosłowiańskiego Banku Narodowego p. Wejferta i prof. akademji wojennej, pułkownika Włajicza. Z rosyjskich uczestników powstania przebywają obecnie w Serbji: sekretarz moskiewskiego komitetu słowiańskiego, A. Wasiljew, generał Rzewucki, generał Zarubin, gen. Boguszewski, generał Firks, generał Myszecki, pułkownik Boczkowski, Protopopow, Korniłow i Fedorow.

Specjalny komitet, na czele którego stoi pułk. Włajicz, organizuje uroczysty obchód 50-ej rocznicy pierwszego powstania serbskiego. Program uroczystości przewiduje m. in. pielgrzymkę powstańców - weteranów do Deligradu, gdzie znajdował się sztab generała Czerniajewa i gdzie rosyjskie formacje ochotnicze stoczyły pierwszą bitwę z wojskami tureckiemi. Choć Rosja ze zrozumiałych powodów nie weźmie oficjalnie udziału w uroczystościach jubileuszowych, to tem nie mniej udział Rosjan w obchodzie powstania będzie bardzo liczny, bowiem uczestniczyć w nim będzie cały szereg wybitnych przedstawicieli emigracji rosyjskiej.

Tryumfalne powitanie armji Jugosłowiańskiej w Pradze Czeskiej.

PRAGA w lipcu.

Nigdy chyba nie witała Praga z taką okazałością swych gości, nigdy nie oczekiwała z taką niecierpliwością przyjazdu delegatów zagranicznych na zjazd sokołów, jak dnia 3 lipca, kiedy to do Pragi przyjechala delegacja armji jugosłowiańskiej. Już od samego rana zalegały tłumy publiczności ulice, graniczące z dworcem Wilsona. Na ulicach miasta utworzyła publiczność gęste szpalery. O godzinie 9.45 wjechał na udekorowaną zielenią i flagami narodowemi halę dworca Wilsona pociąg jugosłowiański. Publiczność zebrana na dworcu zgotowała gościom gorące owacje. Cztery orkiestry odegrały jugosłowiańskie i czechosłowiańskie hymny narodowe, poczem gen. Horak przywitał żołnierzy jugosłowiańskich w imieniu armji czeskosłowackiej. Generał jugosłowiański Czjatkowicz w gorących słowach podziękował za serdeczne przyjęcie, poczem oficerowie jugosłowiańscy i czeskosłowaccy, oraz przedstawiciele rządu, ministerstwa spraw wojskowych, jakoteż delegaci wszystkich pułków garnizonu praskiego i przedstawiciele rozmaitych instytucji kulturalnych udali się do „błękitnego" salonu na dworcu, gdzie wygłoszono szereg serdecznych przemówień okolicznościowych. Tymczasem przed dworcem formowały się oddziały armji jugosłowiańskiej witane owacyjnie przez licznie zebraną publiczność. O godzinie 10.03 ruszył wśród gęstych szpalerów publiczności uroczysty pochód, składający się z 20 jugosłowiańskich oficerów, 40 słuchaczy akademji wojennej, 90 marynarzy, 200 podoficerów i szeregowców i 51 muzykantów w kierunku placu Wacława, wspaniale udekorowanego — sztandarami i zielenią.. Przed Jugosłowianami jechał oddział policji konnej a pochód zamykał pluton honorowy 5 czeskosłowackiego pułku piechoty. Za wojskiem kroczyły drużyny sokołów czeskosłowackich, wraz z orkiestrą sokolską.

Nowa wyższa uczelnia w kraju.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu, otwiera w jesieni 1926 roku Wyższą Szkołę Handlową z prawem publiczności o charakterze szkoły akademickiej.

Wyższa Szkoła Handlowa została zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i prowadzona będzie zgodnie ze statutem i planem nauk przez Ministerstwo to zatwierdzonym. Wyższa Szkoła Handlowa obejmuje 3 lata studjów. Rok szkolny dzieli się na trzy trymestry. Plan nauk obejmuje wykłady, ćwiczenia i seminarja obowiązkowe i do wyboru.

Pierwszy rok studjów będzie obejmował przedmioty ogólne, w drugim roku, stosownie do wyboru słuchacza nastąpi pewna specjalizacja wykładów odpowiednio do działów 7Wyższej Szkoły Handlowej; w trzecim roku nastąpi zupełna specjalizacja według jednego z następujących działów: handlowy, bankowy, ubezpieczeniowy, komunikacyjny, konsularny i pedagogiczny — ewentualnie dalszych jejszcze przez Kuratorjum Szkoły wprowadzonych.

Egzaminy odbywają się przy końcu każdego roku, po trzecim roku studjów następuje egzamin dyplomowy, na podstawie którego absolwenci otrzymują dyplom nauk handlowych, uznany przez państwo.

Niektóre wykłady będą się odbywały w Uniwersytecie wspólnie ze słuchaczami Uniwersytetu Poznańskiego, którego Senat zgodził się na dopuszczenie słuchaczów Wyższej Szkoły Handlowej do wykładów uniwersyteckich i na współudział profesorów w charakterze wykładających.

Plan nauk i statut Szkoły można otrzymać w biurze Dyrekcji Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Aby uzyskać prawo studjowania na Wyższej Szkole Handlowej należy się zapisać w charakterze studenta (studentki) bądź wolnego słuchacza (słuchaczki). Warunkiem przyjęcia jest wykazanie się świadectwem z ukończenia szkoły średniej, ogólnokształcącej lub specjalnej. Absolwenci szkół prywatnych polskich oraz obcych mogą być przyjęci w charakterze studentów (studentek) Wyższej Szkoły Handlowej, względnie wolnych słuchaczy (słuchaczek) tylko wtedy, jeżeli świadectwa szkół średnich — które ukończyli, uznane zostały przez Ministerstwo Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego za równoznaczne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich.

Zapisy przyjmuje Dyrekcja Wyższej Szkoły Handlowej, począwszy od dnia 7 czerwca r. b., w godzinach od 9 do 12, tymczasowo w lokalu Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 3, I piętro.

Przy zapisach należy przedłożyć metrykę urodzenia oraz świadectwo oryginalne z ukończenia jednej z wyżej wymienionych szkół średnich. — Wpisowe wynosi 20 złotych, czesne zaś miesięcznie złotych 30, ponadto obowiązują osobne opłaty od egzaminów Dla niezamożnych przewidziane są ulgi ew. zwolnienia.

KRONIKA

9 LIPIEC	PIĄTEK † Weroniki P., Zenona M. W. słońca g. 5 m. 26. Z. g. 7 m. 56. (księżyc) W. g. 3 m. 3 r. Z. g. 7 m. 32 w.

— Uroczystość w T-wie Prawniczem. Towarzystwo Prawnicze w Kaliszu odbyło w czwartek, dnia 8 b. m. uroczyste posiedzenie poświęcone zawieszeniu zbiorowej fotografji członków magistratury, palestry i notarjatu ostatniego Trybunału Kaliskiego z lipca 1876 r. Jak wiadomo w dn. 13 lipca 1876 r. wprowadzone bowiem zostało w Królestwie sądownictwo rosyjskie. W roku bieżącym upływa lat 50 od owej smutnej dla społeczeństwa polskiego chwili. Fotografję z wielkim pietyzmem przechował pierwszy prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie w Odrodzonej Polsce ś. p. S. Staniszewski, późniejszy minister pracy i opieki społ., który umierając zapisał cenną tę pamiątkę Sądowi Okręgowemu w Kaliszu. Do obecnej chwili była ona przechowywana w Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie, skąd przywiózł ją Prezes Sądu p. Głowacki. Po okolicznościowych przemówieniach wygłoszonych przez p. rej. Bzowskiego i p. prez. Głowackiego fotografję w pięknej ręcznie rzeźbionej ramie zawieszono w gabinecie Pana Prezesa Sądu. Następnie przystąpiono do wyboru prezesa Kaliskiego Oddziału T-wa Prawniczego, na które to stanowisko powołano jednogłośnie p. prezesa Głowackiego. Oprócz tego wybrano członka Zarządu — Sekretarza adw. Leona Krella.

— Teatr Polski w Swietlicy. W piątek z powodu wyjazdu do Ostrowa teatr nie czynny. W sobotę, 10 b. m. o godz. 4-ej, popularne przedstawienie po zniżonych cenach świetnej komedji „Gra serc" wieczorem tegoż dnia po raz ostatni w sezonie pełna humoru farsa amerykańska „Jutro pogoda".

W niedzielę, o godz. 4-ej po zniżonych cenach ostatni raz „Niedojrzały owoc", wieczorem zaś piękne dzieło historyczne Barbara Radziwiłłówna.

— Wycieczka wioślarzy z Poznania w Kaliszu. W dniu wczorajszym przyjechały dwie osady wioślarskie na łodziach Prosną do naszego miasta. Wioślarze Poznańscy bawią w gościnie u K. T. W.

— Z Urzędu Skarbowego. „Wobec zwolnienia ze służby w Urzędzie Skarbowym z dniem 31 Maja r. b. kontraktowego kontrolera do spraw podatku przemysłowego Witolda Ziółkowskiego wydane mu a niezwrócone przez niego zaświadczenie upoważniające do przeprowadzania rewizji ksiąg handlowych w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, unieważnia się.

Naczelnik Urzędu (—) J. POLAKOWSKI.

— Dyżury strażackie w czasie przedstawień. Starostwo Kaliskie nadesłało do Zarządu Kaliskiej Straży Pożarnej Ochotniczej następujące pismo:

„Zgodnie z zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 29 marca r. b. L BP. 2174/1, Starostwo powiadamia, że w czasie widowisk teatralnych, seansów kinematograficznych lub też innych zabaw w lokalach zamkniętych winny być bezwzględnie wystawione posterunki straży ogniowej w czasie trwania wymienionych wyżej imprez.

Obowiązek zawiadamiania Straży Ogniowej o odbyć się mających widowiskach leży nietylko na koncesjonarjuszach, urządzających odnośną imprezę, ale również na właścicielach odnośnych lokalów.

Powiadamiając o powyższem, Starostwo uprasza o dopilnowanie i ze swej strony, by posterunki straży były w powyższych wypadkach wystawiane na koszt koncesjonarjusza względnie właściciela sali.

Sposób i termin pobierania należności pozostawia się do uznania Zarządu Straży.

Równocześnie z niniejszem wydaje się zarządzenia podległym organom policyjnym, aby w razie nieobecności posterunku strażackiego nie zezwalały na odbycie się widowiska".

Starosta (podp.) w z. Ostaszewski.

Rozporządzenie to powitać należy z uznaniem, usuwa ona bowiem wszelkie zatargi, jakie nieraz dyżurni strażacy doznawali ze strony impresarjów, w kinie „Oaza" etc.

Zarząd Straży opracuje przepisy dyżurowania i wyznaczy wysokość opłat za dyżury, co w swoim czasie podane będzie do wiadomości zainteresowanych osób.

— Kradzież. Sobczak Regina zam. ulica Wiejska Nr. 5 zameldowała w komisarjacie o kradzieży 7 zł. 50 gr. Sprawca kradzieży został przez policję ujawniony.

— Stary kawał złodziejski. Marcinkowski Kazimierz zamieszkały w Grudnicach pow. leszczewskiego zameldował w komisarjacie, że gdy

przechodził ulicą Górnośląską podszedł do niego nieznany osobnik i oświadczył, że zgubił dolary które rzekomo Marcinkowski miał znaleźć i zażądał pokazania mu przez Marcinkowskiego pieniędzy. W czasie oglądania tychże wyjął Marcinkowskiemu 90 złotych z portfelu, a w zamian pieniędzy nakładł papieru i ulotnił się.

Z KRAJU.

— Stan osadnictwa wojskowego na Kresach. W województwach wschodnich osiało dotąd, licząc okrągło 7500 osadników, z tej liczby blisko połowa w województwie Wołyńskiem, reszta zaś w Nowogródzkim, w pow. Wołkowskim i Grodzińskim Woj. Białostockiego, wreszcie w Poleskim i Wileńskiem.

Rzuca się w oczy miarowy i znaczny postęp zagospodarowania osad, który się uwidocznia w tem, że wszyscy osadnicy osiedli już na stałe z rodzinami, we wzroście zabudowań gospodarczych, powiększeniu inwentarza żywego i martwego, lepszej uprawie roli i dającym się zauważyć powszechnym pędzie do coraz racjonalniejszej gospodarki rolnej. O przemianach, jakie nastąpiły od roku 1921, dają wyobrażenie następujące cyfry. W roku tym liczono przeciętnie jedną osobę na osadę, w roku 1922 — 2 osoby, obecnie 4—5 osób. Zaludnienie osad w roku bieżącym wynosi zatem jakieś 35,000 ludzi, wówczas gdy przed czterema laty wynosiło około 5000. Przedtem osadnicy mieszkali w ziemiankach, obecnie mają przeciętnie po 2 budynki na działkę, dawniej mieli po dwa konie, dziś mają wprawdzie taką samą ilość, ale znacznie lepszych. Pozatem posiadają po 2 krowy, trzodę chlewną, drób. i t.d.

Uprawa roli na osadach stoi obecnie na poziomie najwzorowszych gospodarstw włościańskich i są wszelkie dane, że w ciągu najbliższych paru lat ambitne i pracowite osadnictwo nasze ten poziom przekroczy. Ułatwi im to lepszy inwentarz żywy i martwy (kosiarki, młocarnie i t.d.) i znacznie wyższy poziom inteligencji.

Po kilku latach doświadczenia można już dziś z całą pewnością stwierdzić, że osadnik wojskowy jest najlepszym polskim elementem osadniczym na kresach, że gospodarczo staje się coraz silniejszym.

Stosunek do osadników miejscowych ludności początkowo nieufny, a miejscami wręcz wrogi (w miejscowościach, gdzie przy wprowadzaniu osadnictwa zignorowano potrzeby ludności) obecnie układa się wszędzie zupełnie zadawalająco. Osadnicy nasi odczuwają dotkliwy brak szkół polskich, brak organizacji instruktorów rolnych.

— Granit wołyński na brukowanie ulic katowickich. W Kresowie pod Sarnami na Wołyniu bawi komisja magistratu katowickiego i bada tamt. kamieniołomy bazaltu, granitu i porfiru. Katowice zamierzają nabyć większą ilość granitu na brukowanie ulic, tembardziej że granit kresowski jest tak samo dobry jak niemiecki, a o 30% tańszy. Sprawa znajduje się w stadjum pertraktacji. Jest nadzieja że ulice Katowic będą wybrukowane krajowym granitem z Kresowa.

— Kontratak Banku Polskiego celem opanowania kursu złotego. Bank Polski przeszedł do oryginalnego kontraktatu celem niedopuszczenia aby złoty tak szybko podnosił się. Już od 2 dni Bank Polski dostarcza złote za wszelkie sumy dolarów bez ograniczeń. Kroki Banku Polskiego dały swój skutek i złoty nie tylko że podnosił się, ale wykazał tendencję zniżkową, tak że wczoraj wieczorem kurs dolara na prywatnym rynku pieniężnym wynosił 9.40 przy wyraźnie mocnej tendencji. W badaniu przyczyn, które mogły wywołać ostatnie zmiany w odniesieniu do złotego oczywiście wysuwa się przedewszystkiem dobrą gospodarczą konjukturę wytwarzającą się obecnie dla Polski, ale również nie ominięto podejrzanej działalności niemieckich banków, a w szczególności D-Banków w Berlinie, które otrzymały zlecenia nabywac większe sumy w złotych. Można przypuścić że niemiecka finanserja chciała zarobić na złotym i jednocześnie zaszkodzić polskiemu eksportowi zagranicę. Nie trudno było wywołać sztuczną zwyżki złotego jeżeli się weźmie pod uwagę że banknoty wraz zbilonem znajdujące się w obiegu wynoszą 740 milj. zł., które można nabyć w zupełności za 80 milj. dol. Nic trudnego jak sumą kilku milj. dolarów wywołać sztuczny brak złotego. Haussa na złotego wywołała wśród polskich przemysłowców i eksporterów zamieszanie i zniewoliła ich do zwrócenia uwagi Banku Polskiego na konieczność przeciw akcji, dzięki czemu w poniedziałek i we wtorek przedstawiciel Banku Polskiego w Berlinie sprzedawał wszelkie ilości złotych.

— Bilans Banku Polskiego. Bilans Banku Polskiego z dnia 30 czerwca r. b. wykazuje wzrost zapasu złota o 92 tys. złotych. Zapas walut i dewiz zwiększył się o 6,2 milj. zł. brutto osiągając sumę 78,5 milj. zł. zwiększyły się również zobowiązania walutowe i reportowe o 2,3 milj. zł. wobec czego zapas walut i dewiz netto wzrósł o 3,9 milj. Dzięki znacznemu przypływowi walut w ciągu miesiąca czerwca Bank Polski jest w możności zupełnego zlikwidowania kredytu zaciągniętego w Federal Reserve Bank i zwolnienia złota zabezpieczającego ten kredyt. Mimo, że ostateczne załatwienie sprawy tej wymagać będzie jeszcze pewnego czasu faktycznie można już obecnie uważać złoto znajdujące się zagranicą, za nieobciążoną własność Banku Polskiego. Portfel wekslowy zmniejszył się o 4 milj. zł. (301,3 milj. zł.) pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 847 tysięcy zł. (29.8 milj.). Rachunki żyrowe i inne zobowiązania zmniejszyły się o 26.3 milj. zł. (78.3 milj. zł.). Obieg biletów bankowych powiększył się o 32.4 milj. zł. (448 milj. zł. przyjęty natomiast do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 910 tys. zł.) (643 tys. zł.)

— Uruchomienie fabryk w Białymstoku. W ostatnich dniach uruchomiono kilka kompletnych fabryk włókienniczych. Również w dniach najbliższych oczekiwane jest ponowne uruchomienie całego szeregu fabryk sukna, co jest wynikiem zwiększonego popytu na wyroby białostockie. W ub. tygodniu w Białymstoku bawili kupcy z prowincji i poczynili większe obstalunki na sukno lebszych gatunków.

— 4 tys. bezrobotnych znajdzie pracę. W b. tygodniu znajdzie robotę w kopalniach węgla górnośląskiego 4 tys. bezrobotnych.

— Podatek na rzecz tramwajów. Zarząd tramwajów w Warszawie postanowił zwrócić się do magistratu z żądaniem wprowadzenia podatku od właścicieli domów i placów, położonych na ulicach, przez które przechodzą linje tramwajowe. Magistrat wniosek ten zatwierdził, polecając opracowanie go w ciągu dwu tygodni. Dobrze że w Kaliszu niema tramwai.

ZE ŚWIATA.

— Następca Ghandi'ego w Indjach. Rząd śledzi bacznie przebieg ostatnich wydarzeń w Indjach wywołanych ciężką chorobą Ghandi,ego. Wódz niepodległościowców, przewidując możliwość szybkiego zgonu, zwrócił się do Aurobindo Ghose, z wezwaniem natychmiastowego powrotu do Indji angielskich. Ghose, urodzony w Bengalu, brał niejednokrotnie udział w akcji antiangielskiej i musiał nawet schronić się na terytorjum francuskie do Pondichery, gdzie też obecnie przebywa. Odebrał on wykształcenie uniwersyteckie w Europie, posiada duże wpływy w szerokich warstwach ludności hinduskiej i uważany jest powszechnie za następce Ghandi'ego.

— Naokoło bankructwa banku włoskiego. Skandaliczne bankructwo Banca Popolare Agricola zmusiło władze do uwięzienia 16 osób, oskarżonych o poważne nadużycia. Jesto nietylko klęska finansowa, ale duża kompromitacja polityczna, bowiem między uwięzionymi znajdują się wybitni działacze partyjni, profesorowie uniwersytetu, przyjaciele osobiści wyższych urzędników.

— Dom gry na wyspie Korfu. Rząd ateński udzielił włoskiemu towarzystwu koncesję na urządzenie domu gry we wspaniałem pałacu eks-cesarza Wilhelma na wyspie Korfu. Przystąpiono już do przebudowy gmachu, który swym przepychem ma zaćmić Monte-Carlo, przysparzając Grecji poważne źródło dochodów. Protest Kaizera, występującego w charakterze prawnego właściciela, został odrzucony.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

NADESŁANE.

Do Redakcji „Gazety Kaliskiej"
w miejscu.

W związku z odczytem p. Dudka pod tytułem „Nieco o naszej obecnej szkole", wygłoszonym w dniu 27 czerwca b. r. proszę Szanowną Redakcję o umieszczenie następującej uwagi.

Ogół nauczycieli kaliskich szkół średnich nie może obecnie ze względu na okres wakacyjny zająć stanowiska wobec oszczernych napaści ze strony p. Dudka. Wobec tego, jako prezes Kaliskiego Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, czuję się w obowiązku do oświadczenia, że „odczyt" p. Dudka, o ile wyższe instancje innego załatwienia nie uznają za właściwe, będzie objęty porządkiem dziennym pierwszego powakacyjnego zebrania Kaliskiego Koła T. N. S. W. Obecnie ograniczam się do uwagi, że p. Dudek, nauczyciel początkujący, przed dwoma miesiącami został zwolniony ze służby państwowej; mniemam, że okoliczność ta będzie na razie dla osób, skłonnych do przywiązywania jakiejkolwiek wagi do tego, co mówił p. Dudek, dostatecznie objaśniającą.

Prezes Kaliskiego Koła T. N. S. W.
St. Pacholski.

Sekretarz Koła Kaliskiego T. N. S. W.
T. Botner

Kalisz, dn. 7 lipca 1926 r.

Kącik radjowy.

Budowa wielkiego, udoskonalonego studjo w Berlinie. Berliński broadcasting przystąpił do budowy wielkiego studjo, wyposażonego we wszystkie najnowsze urządzenia radjofoniczne. Studjo posiadać będzie wielkie organy oraz cały szereg najnowszych urządzeń muzycznych. Nowością będzie wielki basen z wodą, który służyć ma do imitowania efektów morskich; burzy, szumu fal morskich i t.p.

Radjo w farmach amerykańskich. W r. 1925 360.000 farm w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. posiadało aparaty radjoodbiorcze.

Farmerzy amerykańscy są tak zachwyceni informacjami i koncertami, dostarczanymi im przez broadcastingi amerykańskie, że w roku bieżącym niemal pewne jest podwojenie się liczby radjo-abonentów — farmerów.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 9 lipca 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	750.0
2) Kierunek wiatru	E.
3) Siła wiatru	Im/s
4) Stan nieba	pogodnie.
5) Wilgot. bezwzględna	13.1
6) Wilgot. względna	80%
7) Temp. powietrza	+19°.1
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. naszej)	—
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. naszej)	+26.5
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. naszej)	+16.1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p. p.	+1.92

Do rejestru handlowego Działu A. Sądu Okręgowego w Kaliszu, wciągnięto następujące firmy pod №№

dnia 11 maja 1926 r.

7046 „Franciszek Wójcik" sklep kolonjalno-spożywczy i wyroby masarskie we wsi Zytniowie, gminy Rudniki, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 1920 r. Właściciel: Franciszek Wójcik, zamieszkały w Zytniowie.

dnia 12 maja 1926 r.

7047 „Józef Wyganowski" apteka w Lututowie przy Rynku, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 1918 r. Właściciel: Józef Wyganowski, zamiekszały w Lututowie.

dnia 17 maja 1926 r.

7048 „Boruch-Pajtel Laufert" handel bydłem i zbożem w Lututowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 1926 r. Waściciel: Boruch-Pajtel Laufert, zamieszkały w Lututowie.

7049 „Wojciech Kurnatowski" młym motorowy w Lututowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 3 kwietnia 1924 r. Właściciel: Wojciech Kurnatowski, zamieszkały w Lututowie.

7050 „Adam Nawara" wędliniarnia i rzeźnictwo w Wieluniu, przy ulicy Kaliskiej 4. Istnieje od września 1925 r. Właściciel: Adam Nawara, zamieszkały w Wieluniu.

7051 „Uryn Jakubowicz" rzeźnictwo w Wieluniu przy Krakowskim Przedmieściu 11. Istnieje od 1 stycznia 1920 r. Właściciel: Uryn Jakubowicz, zamieszkały w Wieluniu.

7052 „Jan Boguś" sklep kolonjalno-spożywczy w Czarnożyłach, gminy Wydrzyn, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 1924 r. Właściciel: Jan Boguś, zamieszkały w Czarnożyłach.

7053 „Edward Darul" sklep kolonjalny i rzeźniczy we wsi Kuny, gminy Piorunów, powiatu Konińskiego. Istnieje od 1 stycznia 1925 r. Właściciel: Edward Darul, zamieszkały we wsi Kuny.

7054 „Franciszek Serweciński" jadłodajnia w Lututowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od stycznia 1916 r. Właściciel: Franciszek Serweciński, zamieszkały w Lututowie.

7055 „Henoch Oszpecin" handel węglem w Wieluniu przy ul. Ewangielickiej. Istnieje od 1 stycznia 1924 r. Właściciel: Henoch Oszpecin, zamieszkały w Wieluniu przy ul. Fabrycznej 8.

7056 „Juljan Przyrembel" sklep kolonjalno-spożywczy w Lututowie, powiatu Wieluńskiego, przy ulicy Złoczewskiej. Istnieje od 1 stycznia 1925 r. Właściciel: Juljan Przyrembel, zamieszkały w Lututowie.

7057 „Moszek Koniarski" zakład krawiecki w Wieluniu przy ulicy Augustjańskiej. Istnieje od 1 stycznia 1915 r. Właściciel: Moszek Koniarski, zamieszkały w Wieluniu.

7059 „Leon Serweciński" sprzedaż wyrobów masarskich w Lututowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od stycznia 1925 roku. Właściciel: Leon Serweciński, zamieszkały w Lututowie.

7060 „Tomasz Lar" handel win i wódek w Lututowie, Rynek 45, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 3 kwietnia 1925 r. Właściciel: Tomasz Lar, zamieszkały w Lututuwie.

7061 „Jan Kurowski" apteka w Kaliszu przy ulicy Babinej 27. Przedsiębiorstwo istnieje od 1913 r. Właściciel: Jan Kurowski, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Towarowej 7.

891 Do rejestru firmy "Franc Kufert" handel skór po Kajmanie Kufercie w Dobry, wciągnięto jak następuje: „Fajbuś Kuferr" handel skór w Dobry, powiatu Tureckiego. Właściciel: Fajbuś Kufert, zamieszkały w Dobry.

3635 „Do rejestru firmy „W. Kostański" sklep spożywczy w Licheniu, gminy Gosławice, powiatu Konińskiego, jak następuje: „Wincenty Kostański" sklep spożywczy i restauracja w Licheniu, gminy Gosławice, powiatu Konińskiego. Właściciel: Wincenty Kostański, zamieszkały w Licheniu Starym.

dnia 20 maja 1926 r.

7062 „Eugenjusz Borkowski" handel towarów kolonjalnych w Sieradzu przy Rynku 19. Istnieje od 1926 r. Właściciel; Eugenjusz Borkowski, zamieszkały w Sieradzu.

7063 „Konstanty Francuz" sklep kolonjalno-łokciowy we wsi Przybyłowie, gminy Lututów, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 1 stycznia 1919 r. Właściciel: Konstanty Francuz, zamieszkały w Przybyłowie.

dnia 22 maja 1926 r.

7058 „Marja Fabjan i S-ka" restauracja w Kaliszu przy ulicy Górnośląskiej 55. Spólnikami są: Marja Fabjan, żona Józefa Fabjana i Józef Zdyb, zamieszkali w Kaliszu, pierwsza przy ulicy Górnośląskiej 55, drugi przy Aleja Józefiny 33. Firma jest spółką firmową, zawiązaną na mocy aktu notarjalnego, zeznanego przed notarjuszem w Kaliszu Rudzkim w dniu 8 maja 1926 r. za № rep. 603, na termin roczny, licząc od dnia zawarcia spółki z prawem automatycznego przedłużania się na dalsze roczne terminy, o ile którykolwiek ze wspólników nie zgłosi swego żądania na trzy miesiące naprzód o rozwiązaniu spółki. Zarząd spółki należy do obydwuch wspólników. Weksle, rewersy, czeki. umowy, kontrakty i wszelkie zobowiązania pieniężne winny być podpisywane przez obydwuch wspólników pod stemplem firmy. Korespondencję zwyczajną, poleconą, pieniężną przekazy pocztowe, pieniężne, depesze, towary, ładunki kolejowe, adresowane na imię spółki ma prawo odbierać i kwitować każdy ze wspólników. Również każdy ze wspólników ma prawo prowadzić sprawy sądowe i załatwiać wszelkie inne sprawy we wszystkich urzędach. Wspólniczka Fabjanowa zawarła z mężem swym Józefem umowę przedślubną w kancelarji notarjusza Bruśnickiego w Kaliszu w dniu 30 stycznia 1926 r. za nr. rep. 65, o rozdzielności majątku przedślubnego i wśpólności majątku poślubnego. Wspólnik Zdyb umowy przedślubnej nie zawierał.

dnia 28 maja 1926 r.

7064 „Piotr Mrówka" sklep kolonjalno-spożywczy i wyroby masarskie we wsi Salamony, gminy Kuźnica Grabowska, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od r. 1907. Właściciel Piotr Mrówka, zamieszkały we wsi Salamony.

dnia 29 maja 1926 r.

4411 Do rejestru firmy „Fryde i Hejszrek" jak następuje: "Hejszrek i Naparstek" handel towarami łokciowemi z siedzibą w Kaliszu zakładu głównego przy ul. Babinej 19 i filji przy Nowym Rynku 6. Właścicielami są: Hersz Hejszrek i Lejb Naparstek, obaj w Kaliszu zamieszkali. Wspólnik Ber Fryde wszystkie przynależne mu w spółce prawa ustąpił i zcedował na zupełną i nieograniczoną własność Lejbowi Naparstkowi za aktem, sporządzonym przed notarjuszem Rudzkim w Kaliszu w dniu 17 maja 1926 r. za nr. rep. 636.

dnia 2 czerwca 1926 r.

7065 „Szmul Icek Sendrowicz" sklep spożywczo-kolonjalny we wsi Chorzynie, gminy Konopnica, pow. Wieluńskiego. Istnieje od 1895 r. Właściciel Szmul Icek Sendrowicz, zamieszkały we wsi Chorzynie.

7066 „Ludomiła Otwinowska" apteka w Grodźcu, powiatu Konińskiego. Właścicielka Ludomiła Otwinowska, zamieszkała w Grodźcu.

7067 „Hersz Bułka" wyrób koronek klockowych w Kaliszu, przy ul. Wiejskiej 18. Istnieje od stycznia 1926 r. Właściciel: Hersz Dawid Bułka, zamieszkały w Kaliszu.

dnia 7 czerwca 1926 r.

7068 Fabryka haftów i koronek „Unia" w Kaliszu. Ławrynowicz „Mencel i Sawicki". Siedziba przedsiębiorstwa ul. Łączna 3. Właścicielami są: Kazimierz Ławrynowicz, Józef Mencel i Józef Sawicki, zamieszkali w Kaliszu, pierwszy przy ul. Górnośląskiej 65 drugi przy Nowym Rynku 14 i trzeci przy ul. Łącznej 3. Firma jest spółką firmową, zawiązaną na mocy umowy prywatnej z dn. 11 maja 1925 r. na rok jeden, począwszy od 1 maja 1925 r. i z prawem automatycznego przedłużania się na dalsze roczne okresy. Jeżeli wypowiedzenie spółki nastąpi ze strony jednego tylko wspólnika, to pozostali dwaj wspólnicy mają prawo spłacić ustępującego wspólnika i prowadzić spółkę nadal pod dotychczasową firmą, wykreślając nazwisko ustępującego wspólnika z firmy spółki. Zarząd spółki należy do wszystkich wspólników. Wszelkie zobowiązania spółki jako to: weksle, żyra, kontrakty i umowy dla ważności swej winny być podpisywane pod stemplem firmy przez dwuch wspólników, bez różnicy których. Odbiór pieniędzy z banków, poczty, urzędów państwowych, instytucji kredytowych lub od osób prywatnych z czeków, przekazów, asygnat i zobowiązań, jak również i odbiór z poczty korespondencji zwyczajnej, poleconej, pieniężnej i przekazów, a z kolei frachtów i towarów może być dokonywany za podpisem któregokolwiek ze wspólników. Umów przedślubnych wspólnicy nie zawierali.

dnia 4 maja 1926 r.

7036 Do rejestru firmy „Józef Przybylski" — handel win, wódek i artykułów spożywczych w Koninie, ul. 3-go Maja 3, jak następuje: Na mocy intercyzy zawartej w dniu 7 listopada 1922 r. za nr. rep. 1207 przed notarjuszem w Kole Szcześniewskim, cały majątek, jaki każdy z przyszłych małżonków obecnie posiada i jaki w przyszłości mu się dostanie na mocy darowizny, spadku, nabycia lub też na jakimbądź innym tytule będzie stanowił wspólną ich własność tak przy życiu jak i na wypadek śmierci jednego z nich.

Sąd Okręgowy w Kaliszu jako rejestrowy.

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny, 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor W. RADWAN.